

# Adwokaci i radcowie nie powinni zgłaszać wynalazków

Zezwolenie na świadczenie usług o charakterze technicznym nieprzygotowanym do ich wykonywania adwokatom i radcom prawnym wywoła przewidywalne negatywne skutki dla polskich przedsiębiorców, zwłaszcza dla małych i średnich firm podejmujących działania innowacyjne – uważa Krajowa Rada Rzeczników Patentowych.

Projekt Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego z maja 2017 r. o zmianie niektórych ustaw w celu poprawy otoczenia prawnego działalności innowacyjnej proponuje wprowadzenie m.in. zmiany w zakresie zasad reprezentowania twórców przed Urzędem Patentowym. Chodzi o procedury związane z dokonywaniem zgłoszeń oraz utrzymywaniem ochrony wynalazków, produktów leczniczych oraz produktów ochrony roślin, wzorów użytkowych, wzorów przemysłowych, oznaczeń geograficznych i topografii układów scalonych. Otóż dokument zakłada, że pełnomocnikiem w tych sprawach, oprócz rzecznika patentowego, może być adwokat lub radca prawny.

## Nienaprawialne błędy

Jeśli ustawodawca zezwoli zupełnie nieprzygotowanym osobom na świadczenie pseudopomocy rzecznikowskiej – skutki tego są łatwe do przewidzenia. Omawiana koncepcja ignoruje fakt, iż dokonanie nieprawidłowego zgłoszenia (a następnie jego publikacja równoznaczna w systemie patentowym z ujawnieniem wynalazku czy wzoru użytkowego) będzie wiązało się z nieodwracalnymi dla przedsiębiorcy skutkami prawnymi, ponieważ zablokuje możliwość ponownego zgłoszenia wynalazku do ochrony w skorygowanej wersji opisu. Brak wiedzy technicznej i orientacji w całym systemie patentowym nie pozwala nieprzygotowanym do tego osobom na realizację właściwego doradztwa i konstruowanie ochrony rozwiązań, na których opiera się prawidłowo funkcjonująca gospodarka.

Czy laik bez stosownego przygotowania jest w stanie obronić wynalazek przed zarzutem braku zdolności patentowej? Czy może skutecznie doprowadzić do udzielenia patentu w przypadku otrzymania typowego raportu z poszukiwań? Postępowanie przed Urzędem Patentowym w sprawach związanych z wynalazkami i wzorami użytkowymi jest co prawda postępowaniem administracyjnym, jednakże o szczególnym charakterze, bowiem jego przedmiotem jest materia techniczna. Postępowanie dotyczy cech technicznych rozwiązania, a ogólna znajomość przepisów prawa nigdy nie będzie wystarczająca do poprawnego poprowadzenia dyskusji w sprawie zgłoszenia z ekspertem Urzędu Patentowego, który jest specjalistą w danej dziedzinie techniki.

### Brak spójności z systemem prawnym

Ustawy korporacyjne precyzyjnie określają zakres działania adwokatów i radców prawnych. Ciekawe jest to, że nie przewidują możliwości wykonywania obu tych zawodów równocześnie. Regulacje te nie przewidują absolutnie świadczenia przez naszych kolegów „pomocy technicznej”. Zarówno ustawa Prawo o adwokaturze (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 1999), jak i ustawa o radcach prawnych (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 233 z późn. zm.) ograniczają przedmiot działalności obu zawodów do świadczenia „pomocy prawnej” (odpowiednio: art. 4 ust. 1 ustawy Prawo o adwokaturze oraz art. 4 ustawy o radcach prawnych).

Przygotowanie zawodowe rzeczników patentowych natomiast przewiduje świadczenie pomocy w sprawach własności przemysłowej w pełnym zakresie wskazanym w art. 8 ustawy o rzecznikach patentowych (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 221 z późn. zm.), który obejmuje zarówno świadczenie „pomocy prawnej”, jak i „pomocy technicznej”. Pomoc techniczna polega w szczególności na opracowywaniu zgłoszeń do ochrony przedmiotów działalności twórczej przeznaczonych do przemysłowego wykorzystania, badaniu zakresu ich ochrony, prowadzeniu poszukiwań dotyczących stanu techniki.

Równocześnie system prawny nie blokuje adwokatom i radcom prawnym dostępu do wykonywania działań z zakresu ochrony własności intelektualnej o charakterze wyłącznie prawnym. Osoby o takim statusie mają także pełne uprawnienia do występowania zarówno w postępowaniach spornych, jak i sądownoadministracyjnych z zakresu własności przemysłowej. Żaden przepis nie blokuje także możliwości uzupełnienia wiedzy nabytej w trakcie aplikacji radcowskiej i adwokackiej o wiedzę i umiejętności nabywane w toku aplikacji rzecznikowskiej ani uzyskiwania pełnych

uprawnień do wykonywania zawodu rzecznika patentowego. Bardzo wielu rzeczników patentowych uzyskało także przygotowanie zawodowe nabyte zarówno w toku aplikacji rzecznikowskiej, radcowskiej, jak i adwokackiej. Żaden przepis nie zakazuje wykonywania tych zawodów w zbiegu z wykonywaniem zawodu rzecznika patentowego.

Powstaje pytanie, czy projektodawca ocenił stopień przygotowania polskich adwokatów i radców prawnych do wykonywania usług z zakresu pomocy technicznej na przykład przez pryzmat wymagań stawianych europejskim rzecznikom patentowym?

### Migracja do innych profesji

Nie jest słusznym stwierdzenie przedstawione w uzasadnieniu proponowanej zmiany, iż: „Ograniczony dostęp do pomocy profesjonalnych pełnomocników, zajmujących się prawem własności przemysłowej w Polsce, ze względu na stosunkowo małą liczbę rzeczników patentowych (ok. 900 osób), stanowi utrudnienie zgłaszania i utrzymywania ochrony tych praw.” Liczba rzeczników patentowych nie stanowi bariery dla dokonywania zgłoszeń nowych rozwiązań w celu uzyskania ochrony w Urzędzie Patentowym. Z danych UP z ostatnich pięciu lat wynika, że liczba zgłoszonych do ochrony wynalazków i wzorów użytkowych w latach 2011–2016 kształtuje się na poziomie średnio ok. 5500 zgłoszeń rocznie. Oznacza to, że przeciętnie na jednego rzecznika patentowego przypada opracowanie zaledwie sześciu dokumentacji zgłoszeniowych wynalazku (względnie wzoru użytkowego) rocznie.

Trudno, zatem uznać za trafną tezę, że dostęp do profesjonalnej pomocy rzeczników patentowych nie jest wystarczający. Zgłaszający mogą również działać w pełni samodzielnie i nie mają obowiązku ustanawiania profesjonalnego pełnomocnika. Jeśli zatem zgłaszający (w tym twórcy) decydują się na skorzystanie z pomocy profesjonalnych pełnomocników – czynią to z uwagi na ich kompetencje przede wszystkim techniczne; ze względu na zdecydowaną przewagę problematyki technicznej w ramach postępowania zgłoszeniowego.

Jeśli świadczenie tych usług zostanie rozproszone w sposób proponowany przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, pozbawieni pracy specjaliści przestaną czekać na zlecenia i będą migrować do innych zawodów. Znakomitą część środowiska rzeczników patentowych stanowią wysokokwalifikowani inżynierowie, którzy bez trudu zostaną wchłonięci przez przemysł (niekoniecznie rodzimy). Nastąpi zatem ograniczenie dostępu przedsiębiorców do profesjonalnych pełnomocników.

Tymczasem polskie firmy, aby stać się konkurencyjne na rynku i oferować nowatorskie rozwiązania, potrzebują trafnego i profesjonalnego wsparcia.

Ucierpieć mogą wszyscy

Przedstawiciele zawodów zaufania publicznego, a więc my wszyscy, ucierpią w tym samym stopniu na nierozważnym rozregulowywaniu reguł funkcjonowania gospodarki. Stąd nadzieja, że tak Naczelna Rada Adwokacka, jak również Krajowa Rada Radców Prawnych będą pomocne w uświadamianiu zagrożeń i proponowaniu dobrych, sprawdzonych w innych systemach gospodarczych rozwiązań prawnych. Zjawisko rozbijania etosu zawodu adwokata i szacunku dla zawodu radcy prawnego zostało uruchomione nierozważnie prowadzonym procesem określanym „deregulacją”. Nasz samorząd instytucjonalnie przetrwał poddanie go tej właśnie próbie ognia jedynie dzięki determinacji twórców samorządu.

Mając na względzie powyższe zagrożenia, a także wspieranie konkurencyjności polskich przedsiębiorców oraz realne urzeczywistnianie idei innowacyjności, Krajowa Rada Rzeczników Patentowych jest przeciwna proponowanym zmianom. ©®



***Etap legislacyjny***

*Projekt jest już po konsultacjach z zainteresowanymi urzędami i środowiskami*

**Autor**

**Hanna Fedorowicz**

**Autor**

**Anna Korbela**

prezes Polskiej Izby Rzeczników Patentowych